



Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Metalowych im. gen. Waltera w Radomiu

Rok XVIII 1 - 15 czerwca 1971 Nr 11/302

Plenum KZ PZPR

O większe zaangażowanie członków partii

3 czerwca br. odbyło się plenarne posiedzenie KZ partii na temat zadań organizacji partyjnej w zakresie realizacji VII, VIII i IX plenum KC PZPR.

W obradach uczestniczył członek walterowskiej organizacji partyjnej, I sekretarz KM PZPR tow. Zdzisław Kwieciński. W swoim krótkim, lecz treściwym wystąpieniu I sekretarz KZ PZPR tow. Jan Pytlarz podkreślił, że na pomyślne wykonanie zadań składa się wiele czynników, a m. in. polityczna i ideowo-wychowawcza praca członków partii.

Zarówno oddziałowe organizacje partyjne, jak i grupy partyjne wiele miejsca poświęcają w działaniu na codzień, możliwie najlepszemu rozwiązywaniu niełatwych problemów gospodarki zakładowej. Zasadnicze znaczenie dla umacniania kierowniczej roli partii ma postawa w partyjnej działalności wszystkich członków partii. Stąd potrzeba nieustannej dbałości o jakość szeregów partyjnych.

W „Walterze” tej sprawie zawsze nadawano rangę najwyższą. Również obecnie w duchu uchwał plenarnych posiedzeń Komitetu Centralnego, rozpoczęto rozmowy z członkami i kandydatami PZPR. Są one prowadzone na zasadzie wzajemnej wymiany poglądów, wzajemnej życzliwości. W rozmowach tych, przeprowadzanych przez komisję, wyłonione przez samych członków danej organizacji, ustala się stopień zaangażowania w pracy partyjnej, dąży do poprawy odpowiedzialności za powierzone zadania oraz lepszemu poznaniu problemów nurtujących załogę.

Dorobek zdobyty w trakcie rozmów, przyczyni się niewątpliwie do jeszcze bardziej skutecznego oddziaływania organizacji partyjnej zakładu na przebieg ogólnozakładowych zadań, z drugiej zaś strony pozwoli uwolnić się partii od ludzi, którzy z różnych względów nie potrafią, lub po prostu nie chcą wypełnić statutowych obowiązków PZPR.

Następnie Główny Księgowy tow. Tadeusz Ortyl

złożył informację na temat wyników ekonomicznych przedsiębiorstwa za pięć miesięcy. Jak wynika z dotychczasowego rozeznania sytuacja w zakresie wykonawstwa planu jest pozytywna. Plan produkcji bowiem wykonaliśmy w 101%, a straty na brakach kształtują się na poziomie roku ubiegłego i wynoszą 3%.

Zachodzi jednak obawa wzrostu strat na produkcji maszyny do pisania ze względu na produkcję własnych części. W ciągu tego roku nie zanotowano również poważniejszych przestojów. Mówiąc o zatrudnieniu, Główny Księgowy poinformował, że przekroczyło ono ustalony limit o 0,5%, tak, że zwiększone zadania będziemy musieli wykonać wzrostem wydajności pracy. Jeżeli chodzi o płace, to kształtują się one poniżej średnich wielkości mimo, że są większe niż w roku ubiegłym.

Mówca zasygnalizował bardzo istotny problem rzutużący na naszą działalność gospodarczą — niewykorzystanie urlopow rządu 85 tys. rob.-godzin. Jest to bardzo poważna zaległość utrudniająca prawidłowe gospodarowanie kapitałem ludzkim. Stąd prośba do kierownictw poszczególnych wydziałów o dopilnowanie, aby podlegli im pracownicy możliwie szybko wykorzystali zaległe urlopy.

Ekspert naszych wyrobów w minionej pięciolatce wzrósł 2,5-krotnie mimo to nadal nie przekracza 25 procent ogólnej produkcji. Szczególnie ważny z tytułu tak potrzebnych gospodarce dewiz jest eksport do k. k. Niestety, wiele produkowanych artykułów a m. in. wiatrówka młodzieżowa i maszyny do szycia są po prostu nieopłacalne, gdyż nie wytrzymują konkuren-

cji innych producentów. Dlatego, aby sprostać konkurencji musimy wszystko zrobić, aby obniżyć ceny naszych wyrobów. Jest to zadanie szczególnie dla służb Gł. Technologa i Konstruktora. Mówiąc o postępie technicznym w zakładzie trzeba stwierdzić z dumą, że posiadamy w skali Zjednoczenia największą liczbę wyrobów w grupie nowoczesności „A” a udział premii z tytułu jakości naszych wyrobów jest bardzo wysoki. Należy jednak poczynić starania, by nasze wyroby prócz znaku jakości „1” zasłużyły na międzynarodowy emblemat Q — symbol wyrobów najwyższej jakości.

Ale to już odrębne zagadnienie.

(J. Rybczyński)

Eksportowe zadania „Waltera”

Miernikiem produkcji wyrobów wysokiej jakości jest dla producenta zapotrzebowanie na nie klientów zagranicznych. Wprowadźcie niesłusznie przyjęła się u nas zasada, że wyroby wysyłane za granicę muszą być dużo lepsze, niż te, które otrzymuje krajowy nabywca, lecz niewątpliwie, z biegiem czasu różnica ta stopniowo zniweluje się.

Zakład nasz również dba o to, aby jak największą liczbę wyrobów przeznaczyć na rynek zagraniczny uzyskując w ten sposób dla państwa przyrost potrzebnych dewiz. A oto jak wyglądały plany eksportowe naszego przedsiębiorstwa.

Plan eksportu na pierwsze półrocze wynosi 12 mln. zł. dewizowych, w tym na k. k. 1,5 mln. zł. Plany te za

Dziennikarze prasy zakładowej z wizytą u tow. Sobonia

W dniu 1 czerwca br. z okazji dwudziestolecia prasy zakładowej w kielecczyźnie w KW PZPR odbyło się spotkanie redaktorów naczelnych gazet fabrycznych woj. kieleckiego z sekretarzem propagandy KW partii tow. Henrykiem Soboniem.

Dziennikarze zapoznali sekretarza z niektórymi aspektami pracy w środowisku fabrycznym, dzieląc się swoimi kłopotami i osiągnięciami.

W naszym województwie ukazują się osiem gazet zakładowych, z których najstarszą stażem jest ostrowiecka „Walczy my o stal” z Huty im. M. Nowotki.

Spośród przeszło stu tytułów ukazujących się w całej Polsce, gazety naszego województwa otrzymują pięćdziesiąt procent różnych nagród z tytułu organizowanych konkursów przez Zw. Zawodowe i władze resortowe.

Tow. Sobonię wysoko ocenił działalność gazet, ich rolę organizatorską i propagandową w środowisku zakładowym oraz jako ważny instrument polityki partii w wychowaniu załóg fabrycznych.

Jednocześnie nakreślił kierunki działalności dla pracy gazet zakładowych na najbliższą przyszłość.

Na zakończenie sekretarz podziękował wszystkim dziennikarzom i członkom społecznych kolegiów redakcyjnych za ich dotychczasowy wkład, życząc dalszej, owocnej pracy na niwie dziennikarskiej.

(ryb)

Z wędrówek po wydziałach (P-8)

Zgrzewarka i co dalej?...

Siadam w kącie pokoju i czekam cierpliwie. Janusz Popielarski — zastępca kier. wydziału P-8 jedną ręką podpisuje pisma, w drugiej trzyma słuchawkę telefoniczną. Interesanci zmieniają się jak w kalejdoskopie. Dziesiątki spraw, problemów, w większości pilnych, wymagających rozwiązania, czy interwencji od zaraz, natychmiast. Po 15 minutach chwila przerwy. Korzystam więc z okazji... Ma pan dzisiaj wyjątkowo pracowity dzień, ale mamy nadzieję, że kilka minut uda nam się „ukraść” na naszą rozmowę. Krótko mówiąc, chodzi o zgrzewarkę...

— A więc do rzeczy, bo czasu naprawdę niewiele. Zgrzewarkę otrzymaliśmy, w ramach postępu technicznego. Przygotował ją dla nas Instytut Spawalnictwa w Gliwicach. Jest to urządzenie na wskroś nowoczesne. Zresztą najlepiej będzie, gdy go obejrzymy... Zgrzewarka mieści się w niewielkim pomieszczeniu, tuż do niej przylega stanowisko spawacza, który pracuje starą metodą. Po prostu spawa dwie części kluczy nasadowych. Te właśnie czynność przejmie w najbliższym czasie (już w sensie produkcyjnym) wspomniana zgrzewarka.

Na stanie naszych magazynów znajduje się wiele asortymentów wyprodukowanych na k. k., na które brak dotychczas zamówień z CHZ. Znajdują się tam m. in. maszyny domowe i przemysłowe do szycia, klucze samochodowe i wiatrówki. Liczymy, że sprzedaż tych wyrobów w czerwcu pozwoli przedsiębiorstwu wykonać w 100% zadania eksportowe I półrocza.



Przy zgrzewarce...

Do końca br. zakład spodziewa się uzyskać zamówienia na k. k. na sumę 1.500 tys. zł. dewizowych z tego największą na maszyny domowe, klucze samochodowe, narzędzia i wiatrówki.

Godnym podkreślenia jest fakt, że do tej pory wydziały produkcyjne należycie wywiązują się ze swych zadań realizując zamówienia w terminie i bez usterek jakościowych. Jako ciekawostkę warto podać, że najkorzystniejsze transakcje na kierunku k. k. uzyskujemy z eksportu kluczy samochodowych. Dlatego produkcję tę należy otoczyć szczególną opieką.

(ip)

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Żegnaj szkoło!



Wspólna krew łączy...

Wspólnie oddana krew łączy ludzi nierozdzielalnym węzłem przyjaźni. Ze stwierdzenie to nie jest truizmem świadczy choćby następujący fakt.

W niedzielę, w dniu 6 czerwca delegacja członków klubu Honorowego Dawstwa Krwi przy naszym zakładzie odwiedziła swych kolegów odbywających służbę wojskową

w Zamościu. Wizyta ta nastąpiła z okazji składania przysięgi wojskowej.

Delegacja z „Waltera” przywiozła swym kolegom — krwiodawcom upominki i przekazała od Samorządu Robotniczego serdeczne pozdrowienia. Natomiast dowództwo jednostki wojskowej zgotowało naszej delegacji serdeczne przyjęcie.

ip

Nareszcie wakacje!
Powrócimy tu znowu we wrześniu...



PLEBISCYT-MISTRZ

Dynamicznie rozwijająca się gospodarka naszego kraju zatrudnia coraz więcej młodzieży. Struktura demograficzna społeczeństwa i rosnące potrzeby przemysłu sprawiają, że średnio każdego roku około 300 tys. młodych ludzi podejmuje pierwszą w swoim życiu pracę zawodową. Od sposobu przyjęcia tych ludzi w zakładzie pracy, adaptacji w nowym środowisku zależeć będzie ich społeczna postawa, zaangażowanie i osiągnięcia. W tej dziedzinie Socjalistycznej ma duże osiągnięcia.

W pracy społeczno-zawodowej adaptacji nowo zatrudnionych, szczególną rolę odgrywa średni dozór techniczny.

Mistrz jako przedstawiciel administracji — bezpośredni przełożony młodych pracowników — ocenia ich pracę, wnioskując o awansie, ma wielki wpływ na kształtowanie właściwych stosunków między ludzkich na wydziale, na kształtowanie osobowości młodego pracownika.

W tej sytuacji, kiedy każdego roku pokaźna reszta młodzieży rozpoczyna pracę zawodową mistrz — dobry fachowiec i organizator, a jednocześnie zaangażowany ideowo społecznik i wychowawca jest jedynie słusznym wzorem mistrza w socjalistycznym zakładzie pracy.

Uznając doniosłą rolę i potrzebę aktywnizowania mistrza w procesie wychowawczym w zakładzie pracy postanowiliśmy ogłosić plebiscyt na **NAJLEPSZEGO**

GO MISTRZA — NAUCZY CIĘ I WYCHOWAŁĘ MŁODZIEŻY.

Plebiscyt obejmuje wszystkich mistrzów zatrudnionych w zakładzie pracy bez względu na wiek i staż pracy.

W plebiscycie bierze udział (wybiera) cała młodzież do lat 30 zatrudniona w zakładzie na specjalnie w tym celu zorganizowanych otwartych zebraniach kół ZMS.

Przy wyborze mistrz-nauczyciel i wychowawca młodzieży należy u kandydata wziąć pod uwagę:

- stronę etyczną i moralną,
- popularność i autorytet kandydata wśród całej załogi wydziału,
- stosunek do koła ZMS, jakościową i ilościową pomoc dla bieżącej pracy koła,
- zaangażowanie w sprawę

mlodziezy i znajomosc jej problematyki a szczegolnie adaptacji spolesczno-zawodowej,

— pomoc dla mlodych racjonalizatorow i wynalazcow, zaangażowanie w socjalistycznym wspolzawodnictwie pracy,

— przynaleznosc do organizacji politycznych oraz pelnienie w nich funkcje,

— wiek i staz zawodowy itp.

W celu przeprowadzenia II etapu plebiscytu ZZ ZMS powoluje zakladowa komisja plebiscytowa w skladzie:

- przedstawiciela OOP, Dyrekcji przedsiebiorstwa, Rady Robotniczej, Rady Zakladowej,
- przewodniczaczy wszystkich kół ZMS,

Prezydium ZZ ZMS, Zakladowa Komisja Plebiscytowa na swym posiedzeniu, po glębokiej analizie i dyskusji spóstród mistrzów wybranych w I etapie ustala w skali zakladu mistrza — zwyciezce plebiscytu, które mu przyznaje zaszczytny tytuł „MISTRZ-NAUCZYCIEL I WYCHOWAWCA MŁODZIEŻY”.

W chwili oddania naszego numeru do druku odbyły się już na poszczególnych wydziałach zebrania plebiscytowe.

JEKLO.

Młodzieżowe obozownictwo

Do tradycji już weszło organizowanie przez Zarząd Zakładowy ZMS i Komisję Młodzieżową przy Radzie Zakładowej młodzieżowego obozownictwa w różnych rejonach naszego kraju. Pamiętamy obozy organizowane w miejscowości Zgon pow. Pisz, Kamienice odległym o 9 km od Rucianego Jabłoni k/Pisza i ostatnie w zakładowym ośrodku wypoczynkowym w Solcu nad Wisłą.

Wszystkie obozy miały i mają charakter szkole-

niowo - wypoczynkowy a liczba uczestników z roku na rok poważnie wzrasta. Biorąc to pod uwagę nasuwa się pytanie czy członkowie ZMS przeszukani na obozach są właściwie wykorzystani w codziennej pracy organizacyjnej na terenie zakładu?

Część z nich na pewno tak, ale jest i druga grupa uczestników obozu, która czeka tylko do następnego roku, aby znów wyjechać tylko i wyłącznie na odpocznik. A przecież na obozach łączymy dobre z pozytywnym — odpocznik z nauką, którą każdy uczestnik obozu winien wykorzystać w codziennym działaniu każdy na swoim wydziale w kole ZMS.

Tymczasem bardzo często spotykamy się z faktem, że aktyw naszych kół nie potrafi prowadzić zebrania koła, protokółować, układać planów pracy a już prawie wcale dyskutować. Dlatego też decyzyjnie Prezydium ZZ ZMS na tegorocznym obozie organizowanym w miesiącach czerwcem i lipcu w Nidzie — Rucianym przebywać będą członkowie zarządów kół wydziałowych ZMS.

Według planu przyjętego przez Sekretariat ZZ ZMS, porządek dnia będzie podzielony na trzy okresy a m. in.: zajęcia programowe, dyskusyjno-szkoleniowe, które będą obejmowały wykłady z dziedziny polityki partii i rządu, sytuacji międzynarodowej, historii ruchu robotniczego i młodzieżowego, oraz ekonomicznej pracy wewnątrz organizacyjnej.

Przewidziany jest na obóz przyjazd sekretarza KZ PZPR i Dyrektora Zakładu, którzy poza ogólnymi spotkaniami z uczestnikami będą mówić na określone tematy przewidziane w programie zajęć dyskusyjno - szkoleniowych.

W bieżącym roku chcemy program zajęć dyskusyjno-szkoleniowych częściowo uatrakcyjnić. Do niektórych tematów wprowadzamy system konkursowy.

Między innymi przygotowujemy konkurs na temat znajomości ruchu robotni-

ZMS-owcy załozdze

W ciągłej rozbudowie znajdują się ośrodki wypoczynkowe naszego zakładu, a do największych budow prowadzonych na ich terenie zaliczyć należy ośrodek wypoczynkowy w Solcu n/Wisłą, w którym to stawiane są w chwili obecnej bardzo potrzebne dla załogi baraki typu Skopie, służące jako pomieszczenia mieszkalne. Solecka baza wypoczynkowa nie jest w stanie pomieścić wszystkich pragnących wypocząć szczególnie w miesiącach wakacyjnych, dlatego też terminowe zakończenie wspomnianych inwestycji jest najważniejszym zadaniem Samodzielnego Ośrodka Wykonawstwa Inwestycji.

Mało liczebna załoga SOWI nie jest w stanie sama sprostać tym zadaniom, toteż na apel kierownictwa zakładu Zarząd Zakładowy ZMS wspólnie z kierownictwem niektórych wydziałów przyszedł z pomocą wysyłając kilkunastoosobową grupę ZMS-owców, która wykonując prace najbardziej proste, nie wymagające wysokich kwa-

lifikacji, pomaga w terminowej realizacji tej inwestycji.

Ogólna opinia kierownictwa budowy w Solcu jest jak najbardziej pozytywna o pracy tej małej grupy ZMS-owców, ale nie sposób nie wymienić szczególnie wyróżniających się:

Są nimi: Kazimierz RYCHLIKI z M-1, Ludwik ZAWISZA z P-7, Ja-

nusz ILCZEWSKI z N-1, Jan GRABSKI z N-1.

Goście słowa podziękowania należą się także kierownictwu poszczególnych wydziałów za wywiązanie do tej pracy os wykazujących właściwą starostę, zaangażowanie i zrozumienie pilnych potrzeb załogi i zakładu.

JEKLO

OWTE, TWP

ZMS-owcy Waltera najlepsi

Bieżący rok szkoleniowy ZMS był bogaty jeśli chodzi o nowe formy działalności szkoleniowej zakładowej organizacji ZMS. Oprócz powszechnego szkolenia ekonomicznego i partyjnego, w którym udział biorą członkowie ZMS za bardzo pożyteczne i udane formy szkoleniowe uznane zostały Olimpiadę Wiedzy Technicznej - Ekonomicznej i Turniej Wiedzy Politycznej przeprowadzony po raz pierwszy w środowisku młodzieży pracującej.

W obu tych formach szkoleniowych osiągnięty został załozony cel. Naczelnym zadaniem OWTE była popularyzacja najnowszych osiągnięć technicznych, większe zainteresowanie młodzieży problemami technicznymi, ekonomicznymi zakładu i wydziału.

Turniej Wiedzy Politycznej pozwolił zapoznać młodzież z środowiska robotniczego z mechanizmem gospodarki socjalistycznej, podstawowymi pojęciami ekonomicznymi, biejącą polityką gospodarczą kraju, sytuacją międzynarodową itd.

O szerokim zasięgu tych form świadczy najlepiej cyfry.

Olimpiadę Wiedzy Technicznej-Ekonomicznej przeprowadzono w pionie młodzieży robotniczej i pionie kadry inżynierii technicznej a objęto jej zasięgiem ogółem ponad 880 młodych dziewcząt i chłopców zaś sprawdzianem ich wiadomości były eliminacje trzech serii przeprowadzonych na terenie zakładu. Uczestnicy Olimpiady wykazali dość dobry poziom swoich wiadomości, szkoda tylko, że zbyt mała w porównaniu z możliwościami była ilość startujących w pionie kadry inżynierii technicznej.

Final Olimpiady na szczeblu zakładowym przeprowadzony w miesiącu kwietniu wyłonił po trzy najlepsze osoby z każde-

go pionu, które otrzymały nagrodę wartościowe upominki rzeczowe w postaci soków, radiodiodników, zystorowych, elektrycznych mylników do kawy itp.

W pionie młodzieży robotniczej najlepszymi okazali się kol. Kazimierz Markowski P-15, Jan Dusza N-1 i Andrzej Kęka T-1 zaś w kadry inżynierii technicznej: Michał Sulik TK, Jan Lalak TT i Zofia Pędzik T.

Zwycięcy eliminacji zakładowych jeszcze raz wykazali wysoki poziom do dobrze przygotowania do Olimpiady w dniu 24 maja br. na finale wojewódzkim, który przeprowadzony został w Domu Kultury naszych Zakładów.

Najlepszym w pionie młodzieży robotniczej okazał się reprezentant Waltera kol. Kazimierz Markowski, który otrzymał nagrodę w wysokości 3 tys. jako dofinansowanie do branej przez siebie ciecarki zagranicznej. Taką samą nagrodę otrzymał i miejsce w pionie kadry inżynierii technicznej zajął kol. Jan Lalak. II miejsce w pionie młodzieży robotniczej zajął kol. Andrzej Kęka również z Waltera otrzymując w nagrodę 2 tys. zł z takim samym przeznaczeniem jak zwycięzcy.

Pozostali reprezentanci Waltera zajęli miejsca IV do VI. Tak więc Olimpiadę Wiedzy Technicznej-Ekonomicznej w województwie kieleckim zakończył się pełnym sukcesem ZMS-owców Waltera za co należą im gratulacje i pozyczenia podobnych sukcesów w roku przyszłym.

Jeszcze jeden sukces wniosła reprezentacja 3-osobowa ZMS Waltera na wojewódzkim finale Turnaju Wiedzy Politycznej Skarżysku. Kol. kol. Jacek Skarżyska, Bogumił Cęka i Janusz Dusza po bardzo zaciętej i wyrównanej „walce” zajęli pierwsze miejsca w województwie pokonując reprezentacje Pińczowa, Ostrowca, Skarżyska, Kielc i innych. Tym więc nową formą szkoleniową zdały w pełnym egzaminie w zakładowej organizacji ZMS.

Nowy rok szkoleniowy bogatszy o doświadczenia powinien być jeszcze bardziej i efektywniejszy tym bardziej, że Prezydium ZMS już dzisiaj zastanawia się nad uatrakcyjnieniem form szkoleniowych w roku 1971-1972.

My ze swej strony czynimy ZMS-owcom sukcesów i powodzenia w zawodach młodzieżowych poczynając od ciekawych konkursów na odcinku szkolnym.

(kap)

Zgrzewarka i co dalej?...

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

tego podniesie się jakoś produkowanych części.

P. Witold Róg, brygadzi- sta elektroników pokazuje nam „serce” zgrzewarki. W każdej przegrodzie dziesiątki ki tranzystorów, oporników, cewek, przewodów drukowanych. Przypomina to do zbudzenia wnętrza telewizora. Brakuje tylko kieszonki...

Zastępca kier. wydziału p. Janusz Popielarski odgaduje chyba moje myśli, bo mówi z uśmiechem:

— Kto wie co by było, gdyby tak podłączyć kieszonki?... Jak panowie widzą — mówi już poważnie — jest to urządzenie w pełni nowoczesne nieustępujące w niczym podobnym zgrzewarkom produkowanym w krajach zachodnich.

— Jak pan ocenia dotychczasowe wyniki prób? — pytam Janusza Popielarskiego...

— Ogólnie rzecz biorąc jesteśmy zadowoleni. Drobne usterki usunęliśmy wspólnie ze służbą technologiczną i wydziałem energetycznym. **Pozostała najważniejsza sprawa — ciśnienie, które w naszych warunkach jest ciągle jeszcze niewystarczające, bowiem sięga niewiele ponad**

4 atm. Mamy jednak nadzieję, że i ta trudność zostanie wkrótce pokonana. Wówczas będziemy mogli przystąpić do pełnej produkcji i w niedługim czasie pochwalimy się dobrymi wynikami...

Podzielamy optymizm p. Janusza, jak również zgadzamy się z jego obawami, czy aby — w razie awarii — nie trzeba będzie zwbić długo czekać na elektryka-elektronika, którego jest dosłownie kilku. Już dziś pracuje w zakładzie urządzeń i obrabiarek o elektrycznym sterowaniu kilkadziesiąt, jutro może być ich kilkaset, pojutrze jeszcze więcej. Postęp techniczny wkracza w każdą niemal dziedzinę życia, a przemysł maszynowy jest tu szczególnie ekspozycyjny. Dlatego też, wydaje nam się, trzeba zwrócić również uwagę i na tę drugą stronę medalu — na powiększenie kadry wyszkolonych specjalistów, którzy byliby w stanie w każdej chwili usunąć awarię i przeprowadzić odpowiednią konserwację, tych kosztownych i sprawa dzianych często za dewizy, urządzeń.

Problem ten pozostawiamy jednak pod rozwagę Dyrekcji.

(tk)

OHP przy pracy



Brygada OHP z wydziału remontowego w czynnie społecznym przy pracach budowlanych wieżowca obok zakładu.

Lato czeka... czyli o akcji wczasowej dla dzieci

Tegoroczna letnia aura sprawiła nam miłą niespodziankę. Oby tak dalej. W upalne majowe i czerwcowe dni siedząc za biurkami i ocierając pot z czoła, marzymy o urlopach i rychłym wyjeździe na wczasy. Któż bowiem zechce latem smażyć się w mieście? Jedni wyjadą do zakładowych ośrodków wczasowych, inni na wieś do rodziny, jeszcze inni skorzystają z usług FWP. Dzieci wysłamy na kolonie i obozy. Jak spędzą one lato? — pytamy kierownika Dz. Socjalnego p. W. Tkaczyka.

— Akcję wczasową dla dzieci — odpowiada W. Tkaczyk — zaplanowaliśmy i przygotowujemy na kilka miesięcy wcześniej. Obejmuje ona nie tylko kolonie, ale również półkolonie, obozy wędrownie, harcerskie, t.zw. wczasy w mieście i trwa niemal przez całe wakacje.

W bieżącym roku, w zrem lat ubiegłych, kolonie zlokalizowane zostaną w Kozienicach i Nowej Słupi, a także po raz pierwszy w Staszowie. Może nieco szerzej o tym ostatnim punkcie. Dzieci zamieszkały w nowej szkole 1000-latec i Liceum Ogólnokształcącym. Obok znajduje się duże boisko sportowe.

W odległości 3 km położony jest doskonale zagospodarowany ośrodek wczasowy w otoczeniu jezior i lasów. Na tym terenie znajduje się również basen ze strzeżonym kąpieliskiem dla dzieci. Przez miasto przepływa rzeka Czarna. Jak zwykle dzieci będą pod opieką wykwalifikowanej kadry pedagogicznej. Razem na 6 turnusach (po dwa w każdej miejscowości) wypocząć będzie ok. 1.400 dzieci.

Ponadto na 3 turnusach organizowany jest obóz wędrowny na trasie Zakopane-Krynica (tylko dla uczniów 8 klas). Przek-

zaliśmy również pieniądze dla radomskiego hufca na zorganizowanie obozu harcerskiego w Łazach nad morzem. Wyjedzie tam 100 osób.

Dzieci, które nie zostaną zakwalifikowane na kolonie i obozy mogą zapisać się na półkolonie. Codziennie będą one dowożone autokarami do Rajca, aby tam w godz. od 8—16-ej przyjemnie spędzić czas pod okiem wychowawców.

Z tej formy wypoczynku może skorzystać 800 dzieci. Ogółem na kolonie i obozy zakwalifikowano 2.560 dzieci tj. 86% zgłoszonych. Aby uczestnikom zapewnić dobre warunki i opiekę zatrudniono ok. 320 osób personelu wychowawczego i administracyjno-gospodarczego.

Wypada tylko życzyć dzieciom dużo słońca, apetytu i wesołej zabawy. rozm. B. Ciszek

Dar-Ojczyźnie

— Koło ZMS przy Wydziale DKJ-3 przepracowało w magazynie stali po godzinach pracy 32 roboczo-godzinny przy przenoszeniu taśmy stalowej i konserwacji kregów zagrożonych korozją. Czyn „DAR — OJCZYŹNIE” wykonano na prośbę kierownika Magazynu Stali w związku z sytuacją jaka powstała na skutek gwałtownej ulew w dniu 21.05.br.

— DAR — OJCZYŹNIE realizują również ZMS-owcy naszego zakładu przebywający na kursie w Ośrodku Szkolenia Spawaczy w Hucie „Ferum” w Katowicach, którzy czynnie włączyli się do akcji organizowanej przez ZMS woj. katowickiego i pracowali w niedzielę dnia 25 kwietnia br. przy porządkowaniu terenu przylegającego do hotelu robotniczego i huty. Są to kol. Bolesław DYGAS, Tadeusz BOCZKOWSKI, Feliks ŁAŃCUCHOWSKI, którym wyrażamy podziękowanie i słowa uznania za społeczną postawę i zaangażowanie w ogólnopolską akcję „DAR OJCZYŹNIE”.

— Koło ZMS przy Ochotniczym Hufcu Pracy w ilości 28 członków w ramach akcji „DAR OJCZYŹNIE” oddało w stacji Krwiodawstwa 6,5 litra krwi dla potrzeb Stacji Krwiodawstwa w Radomiu.

TPPR — orędownikiem przyjaźni polsko-radzieckiej

Po okresie trzyletniej kadencji wybrano nowy zarząd zakładowego koła TPPR. Przewodniczącym został z-ca dyr. d/s technicznych mgr inż. Bogdan Szpaderski, jego zastępcami: Stefan Gregorczyk i Henryk Mierzwa a sekretarzem Józef Łach. Ponadto w skład zarządu weszli: S. Kozieł, H. Wojciechowska, J. Kosowski, T. Hajdak, E. Białas, J. Dusza, Z. Jedliński, A. Zieliński i J. Ogorzałek.

Na konferencji sprawozdawczo-wyborczej, która odbyła się 28 maja br. wybrano również 13 delegatów na Zjazd Miejski TPPR. Organizacja TPPR-owska jest największą w zakładzie i liczy ok. 5.200 członków. W najbliższym czasie przewiduje się jej dalszy wzrost. Główny cel organizacji, to kształtowanie braterskiej współpracy i przyjaźni z narodami Związku Radzieckiego i pogłębianie wiedzy o Kraju Rad.

Nowo wybrany zarząd w swej uchwale dotyczącej przyszłego planu pracy zalecił stosowanie sprawdzonych już metod działania takich jak: konkursy recytatorskie i piosenkarskie, Dni Książki Radzieckiej itp. Szeroko propagowana będzie również tradycja wspólnych walk narodowo-wyzwoleńczych drogą licznych spotkań, odczytów i wystaw. W planach znajduje się również spotkanie z przedstawicielami radzieckiej nauki, techniki, kultury i innych dziedzin życia, jak również z osobami, które przebywały w Związku Radzieckim. Aktyw TPPR winien w szerszym stopniu korzystać z czasopism i prasy radzieckiej, które stanowią konkretną pomoc w poznawaniu wiedzy o ZSRR. Planuje się również dalsze kontakty i współpracę z Domem Kultury Radzieckiej w Warszawie, wyieczki „pociągami przyjaźni” oraz rozszerzenie

Kalejdoskop kulturalny

Chociaż upał doskwiera i trudno zabrać się do intensywnej pracy Dom kultury naszych zakładów nie próżnuje. Stale realizowany jest cykl odczytów, spotkań z ciekawymi ludźmi, imprez artystycznych itp.

I tak w dniu 5 czerwca, w ramach Olimpiady Kulturalnej, odbyła się uroczysta wieczorna zorganizowana przy współdziałaniu radomskiego Aeroklubu. Spotkanie z pilotami i działaczami organizacji spod znaku skrzydeł urozmaicone zostało quizem, piosenką i recytacją.

W dniu 9 bm. mogliśmy uczestniczyć w wieczorze literackim poświęconym twórczości K.I. Gałczyńskiego. Kolejny wieczór z tego cyklu zaplanowano na 17 czerwca br.

Z innych prowadzonych aktualnie przez ZDK ciekawych form działalności na uwagę zasługują czwartkowe projekcje kina „Wiedza”.

W dniu 24 bm. miłośników estrady oczekuje druga impreza pod nazwą „Znani i lubiani”. Tym razem gościem walterow-

skiej widowni będzie popularny „król warszawskiego przedmieścia” znany piosenkarz — Jarema Stepowski.

Z najbliższych wieczornic okolicznościowych trzeba wymienić planowaną na 24 czerwca wieczornicę z okazji Dni Morza.

Do żelaznych i ciekawych pozycji ZDK należą również odbywające się systematycznie odczyty i prelekcje na temat aktualnej sytuacji międzynarodowej wygłaszane przez znanych publicystów prasy, radia i telewizji.

I wreszcie zakładowe kino związkowe. Mimo niezbyt sprzyjającej do odwiezienia jego wnętrza pogody, serwuje miłośnikom dużego ekranu wiele interesujących pozycji repertuarowych. A oto pełny zestaw tych ostatnich na drugą połowę czerwca:

13—16.06. „Pogromcy zwierząt” — kolorowy,

przygodowy film prod. rumuńskiej dozwolony od 14 lat.

17—20.06 — „Zamek pułapka” — sensacyjny, kolorowy film prod. francuskiej dozwolony od 16 lat.

21—23.06 — „Kraina wiecznej młodości” — kolorowy film/produkcji rumuńskiej, dozwolony od 10 lat.

24—27.06 — „Opowieści do poduszki” — kolorowy film produkcji USA dozwolony od 16 lat.

28—29.06 — „Isadora” — kolorowy film produkcji angielskiej dozwolony od 16 lat.

30—4.07 — „100 karabinów” — kolorowy film produkcji USA, dozwolony od 16 lat.

Przypominamy, że początek seansów godz. 18 i 20 z wyjątkiem filmu „Isadora”, którego projekcja zaczyna się o godz. 17.20.

(bc)

Wynalazczość pracownicza w nowej 5-latce

U progu każdej nowej 5-latki, Centralna Rada Związków Zawodowych, Naczelna Organizacja Techniczna, Komitet Nauki i Techniki i Urząd Patentowy PRL organizują narady wynalazczości na których twórcy projektów wynalazczych, przedstawiciele wszystkich szczebli administracji przemysłowej, organizacji społecznych i zawodowych, środowiska naukowego i technicznego znajdują najlepsze forum do wymiany poglądów i doświadczeń oraz okazję do wspólnej oceny wyników przebytego okresu.

W br., pierwszym roku pięciolecia 1971—1975, ma się odbyć kolejna krajowa narada poświęcona sprawom rozwoju wynalazczości. Narada określi aktualne zadania i kierunki pracy dla nowatorów techniki, w konfrontacji z nowymiadaniami wynikającymi ze skorygowanych planów na rok 1971 i dalsze lata tego 5-lecia.

W odróżnieniu od poprzednich ta narada będzie miała specjalne znaczenie. Uległy bowiem głębokim zmianom metody planowania. Rozwój gospodarczy kraju, mający na celu zapewnienie trwałej poprawy położenia materialnego mas pracujących, oparty został w dużej mierze na konieczności osiągnięcia wydatnego wzrostu produkcji rynkowej, zakłada znaczny postęp w dziedzinie rozwoju technicznego.

Jedną z niewyczerpanych rezerw, do których trzeba sięgnąć jest wynalazczość pracownicza oraz twórczość nauki i techniki. Trzeba jednakże pamiętać o tym, że aby usunąć wszelkie trudności i przeszkody z drogi jej rozwoju, aby uzyskać większą niż dotąd efektywność tego ruchu. Rzut oka wstecz pozwala stwierdzić, że ruch wynalazczy od ostatniej krajowej narady (styczeń 1966 r.) poczynił duże postępy.

Znacznie wzrosła aktywność twórcza w dziedzinie techniki: liczba zgłoszonych rocznie projektów w kraju wzrosła o ponad 60% tj. z 133,7 tys. w 1965 r. do około 220 tys. w r. 1970. Uzyskane w 1970 r. efekty

ekonomiczne z wykorzystania w gospodarce narodowej projektów wynalazczych poważnie przekroczyły kwotę 8 mld zł. tj. wyniosły dwukrotnie więcej niż w 1965 r. (4337 mld zł).

W naszym Zakładzie stosunek ten kształtuje się korzystniej od przeciętnej krajowej. Zgłoszeń projektów racjonal. w 1965 r. było 354, a uzyskane efekty ekonomiczne wyniosły 6.200.700 zł. Natomiast w roku 1970 uzyskaliśmy 1.031 zgłoszeń, a efekty powstałe z zastosowanych projektów wyniosły 39.607.589 zł.

Tak poważny wzrost ilości zgłoszonych projektów i ich wartości ekonomicznej zadowalają nas przede wszystkim znacznemu polepszeniu organizacji pracy na odcinku rozwoju ruchu racjonalizatorskiego, wzrostowi inicjatywy społecznej wokół ruchu wynalazczości, inspirowanej przez SIMP i KTiR oraz inne organizacje społeczne, jak również większej aktywności samych racjonalizatorów w zakresie podejmowania prac przy rozwiązywaniu różnych problemów technicznych z którymi na codzień spotykają się w pracy. W wyniku tej działalności Zakład nasz od szeregu lat zajmuje zaszczytne I-sze miejsce w skali wojewódzkiej, współzawodnicząc o tytuł przodującego KTiR oraz I miejsce w skali ZPP we współzawodnictwie międzyzakładowym o tytuł przodującego Zakładu w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego.

Te bezsporne osiągnięcia nie mogą jednak przesłaniać istniejących jeszcze braków i niedociągnięć, ciążących od lat na rozwoju ruchu wynalazczego.

Przyczyną tego stanu rzeczy jest to, że nie zdołaliśmy jeszcze całkowicie w praktyce wytworzyć wokół wynalazczości odpowiedniego klimatu sprzyjającego jego rozwojowi.

W konsekwencji nie prowadzi to do pełnego wykorzystania efektów jakie mogłyby dać wysiłki naszych racjonalizatorów. Ist-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

W Domu Kultury...



Na zakończenie Dni Oświaty, Książki i Prasy odbyła się w Domu Kultury narada aktywno-kulturalno-oświatowego z naszego województwa. Niżej na zdjęciu nowo otwarty bufet, gdzie można kupić prasę i zamówić „pół czarnej”.





Młodzież ZSZ „Waltera” najlepsza w kraju

V Spartakiada Zasadniczych Szkół Zawodowych pionu Zjednoczenia Przemysłu Precyzyjnego już poza nami.

W tej pięknej imprezie cieszącej się olbrzymim zainteresowaniem radomskiej młodzieży wzięło udział siedem reprezentacji ZSZ. Przez trzy dni przeszło 900 zawodników walczyło o spartakiadowe medale w takich dyscyplinach, jak piłka nożna, ręczna, koszykowa, siatkowa i lekkoatletyka.

Zwycięzcą V Spartakiady zostali uczniowie-sportowcy naszej szkoły przyzakładowej, powtarzając w ten sposób sukces sprzed czterech lat.

Organizatorzy imprezy również zasłużyli na medal. Spartakiada otrzymała piękną oprawę jak przystało na ogólnopolskie wydarzenie, przebiegała sprawnie i bez najmniejszych zakłóceń. W sumie stanowiła dobrą propagandę sportu wśród młodzieży szkolnej, co podkreślili zgodnie wszyscy jej obserwatorzy z dyrektorem ZPP p. inż. Leonem Rybickim na czele.

„Życie Załogi” — Organ Samorządu Robotniczego Zakł. Metalowych im. gen. „Waltera” w Radomiu. Redaguje Kolegium w składzie: Seweryn Banasik, Bożena Ciszek, Antoni Gomółka, Kazimierz Pietrasik, Ignacy Pałka, Ireneusz Pięstrzyński, Bogumił Pacak, Jan Rybczyński (Kier. Red.), Andrzej Mędrzycki (sekr. red.), Tadeusz Prygiel, Antoni Sowa. Wyd.: Samorząd Robotniczy. Adres Redakcji: Zakłady Metalowe im. Gen. „Waltera” Radom, ul. Ciepła 1, tel. 2-11-41 Druk.: Rad. Zakł. Graficzne Zamówienie nr 1285 B-6

Wynalazczość pracownicza

DOKOŃCZENIE ZE STR. 3

nieją jeszcze zaniedbania projektów przez zainteresowane wydziały.

Dla stworzenia właściwej atmosfery wokół wynalazczości wydaje się niezbędnym zlikwidowanie wszystkich zaległości w realizacji projektów wynalazczych i zapewnienie rzetelnej pomocy wszystkim pracownikom którzy podjęli się rozwiązania problemów technicznych i pracują nad projektami wynalazczymi. Prawidłowo i bez zwłoki należy podawać dane do obliczenia efektów ekonomicznych z zastosowanych projektów, które stanowią podstawę do ustalenia wynagrodzenia twórcom. Potrzebne jest również zapewnienie wszelkich innych warunków koniecznych do coraz sprawniejszego wdrażania przyjętych do realizacji projektów. W celu lepszego wykorzystania nieustannie rosnącej aktywności twórczej naszych racjonalizatorów należy nie dopuszczać do rozpraszenia zainteresowań twórców projektów. Przyczyną bowiem odrzucanych bądź długo realizowanych projektów są na ogół „nietrafne” i niedostosowane do konkretnych potrzeb zakładu projekty wynalazcze.

Dlatego zadaniem kierownictwa zainteresowanych wydziałów powinno być przygotowanie wspólnie z odpowiednimi ogniwami SIMP, ZW, Zaw. i KTiR tematyki racjonalizatorskiej z wynalazczości, podawanie jej do wiadomości zainteresowanym załogom. Tematyka racjonalizatorska winna sugerować rozwiązywanie tematów zaczerpniętych z programów postępu technicznego oraz winna wiązać się ściśle z węzłowymi problemami technicznymi wynikającymi ze specyfiki produkcji danego wydziału.

Powstałe w oparciu o tą tematykę projekty racjonalizatorskie będą mogły w większym stopniu służyć celom produkcji. Warto pamiętać o tym, że powstałe na skutek wzbudzonej aktywności twórczej projekty wynalazcze powstały w sposób planowy będą przynosić korzyści społeczno-gospodarcze, tylko wówczas jeżeli znajdą szybkie zastosowanie w produkcji.

Powstałe w oparciu o tą tematykę projekty racjonalizatorskie będą mogły w większym stopniu służyć celom produkcji. Warto pamiętać o tym, że powstałe na skutek wzbudzonej aktywności twórczej projekty wynalazcze powstały w sposób planowy będą przynosić korzyści społeczno-gospodarcze, tylko wówczas jeżeli znajdą szybkie zastosowanie w produkcji.

- ZSZ Poznań — ZSZ Radom 3:3 (w dogrywce 6:4).
1. ZSZ Bydgoszcz — 150 pkt.
 2. ZSZ Kraśnik — 120 pkt.
 3. ZSZ Radom — 100 pkt.

PIŁKA RĘCZNA CH. (finały)

- ZSZ Radom — ZSZ Poznań 15:5.
- ZSZ Bydgoszcz — ZSZ Nowa Dęba 10:4.
1. ZSZ Radom — 150 pkt.
 2. ZSZ Poznań — 120 pkt.
 3. ZSZ Nowa Dęba — 100 pkt.

PIŁKA SIATKOWA DZ. (finały)

- ZSZ Nowa Dęba — ZSZ Radom 2:0.
- ZSZ Poznań — ZSZ Skarżysko 0:2.
1. ZSZ Nowa Dęba — 150 pkt.
 2. ZSZ Radom — 120 pkt.
 3. ZSZ Skarżysko — 100 pkt.

PIŁKA SIATKOWA CH. (finały)

- ZSZ Kraśnik — ZSZ Radom 2:0.
- ZSZ Skarżysko — ZSZ Poznań 2:0.
1. ZSZ Kraśnik — 150 pkt.
 2. ZSZ Radom — 120 pkt.
 3. ZSZ Skarżysko — 100 pkt.

PIŁKA KOSZYKOWA

1. ZSZ Radom — 150 pkt.
2. ZSZ Bydgoszcz — 120 pkt.
3. ZSZ Poznań — 100 pkt.

GRY ZESPOŁOWE (klasyfikacja ogólna)

1. ZSZ Radom — 780 pkt.
2. ZSZ Nowa Dęba — 590 pkt.
3. ZSZ Poznań — 590 pkt.

4. ZSZ Kraśnik — 570 pkt.
5. ZSZ Bydgoszcz — 560 pkt.
6. ZSZ Skarżysko — 550 pkt.
7. ZSZ Poniatoła — 310 pkt.

W lekkiej atletyce zwyciężyli reprezentanci ZSZ z Nowej Dęby przed swoimi kolegami z Poznania.

Leszek Nowocien

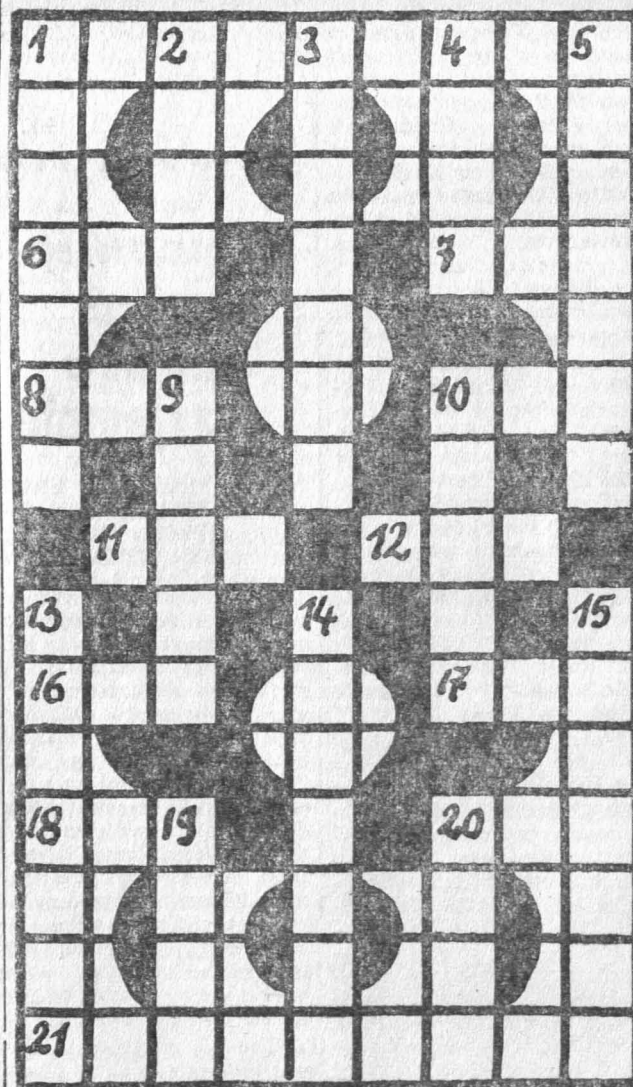
Brudne butelki po wodzie gazowej

Coraz częściej pracownicy narzekają na jakość wody gazowej podawanej w butelkach. Niedawno przyniesiono do Redakcji trzy takie okazy. Woda była mętna, a na dnie pływały niezidentyfikowane bliżej obce ciała.

Nie jest to winą pracowników naszej wytwórni wody gazowej, gdyż bardzo dokładne płukanie butelek przy tak ogromnej ich ilości i braku czasu — jest wręcz niemożliwe. Tym bardziej, że niektórzy konsumenci do butelek po wodzie wlewają różne płyny jak: mleko, maślanek i inne. Po mleku, zwłaszcza zsiadniętym butelkę można wypłukać tylko gorącą wodą. Dlatego apelujemy do pracowników: jeśli chcecie pić smaczną i czystą wodę — nie zanieczyszczajcie butelek żadeniemi tłustymi płynami.

ip.

Nasza krzyżówka



PIONOWO:

- 1 — duży stojący świecznik
- 6 — niebezpieczna wiosna
- 7 — kilkuletnia Aleksandra
- 8 — u Szolochowa był cichy
- 10 — stolica baszkirskiej ASRR
- 11 — pierwiastek chemiczny o liczb. atom. 81
- 12 — nazwa skutera
- 16 — polski reaktor
- 17 — dopływ Warty
- 18 — Stany Zjednoczone
- 20 — imię polskiej pieśniarki i aktorki
- 21 — znawca języków i literatury romańskiej

PIONOWO:

- 1 — inaczej wodospad
 - 2 — muz. interwał
 - 3 — stan nienaturalnej wesołości
 - 4 — sala reprezentacyjna
 - 5 — okres postu muzułmańskiego
 - 9 — jezioro w Afryce
 - 10 — imię autora „Powrotu posła”
 - 13 — inaczej grązel
 - 14 — wynalazek Bella
 - 15 — ubiór
 - 19 — „mąż” Ewy
 - 20 — kosaciec.
- (ułożył: „Jotka”)

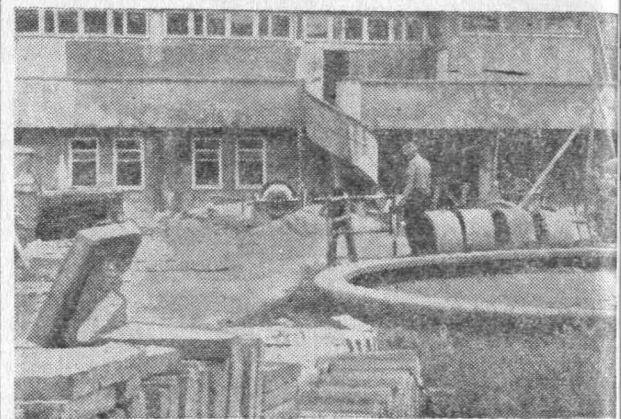
W basenie „Broni” kąpiemy się w lipcu

W tym roku prawdziwe lato zaczęło się już w... maju. Odczuliśmy to wszyscy upalnymi dniami, jakich od dawna nie notowały kroniki meteorologiczne o tej porze.

W początkach czerwca odwiedziliśmy basen RKS „Broni”, aby zobaczyć jak postępują roboty budowlane na tym obiekcie.

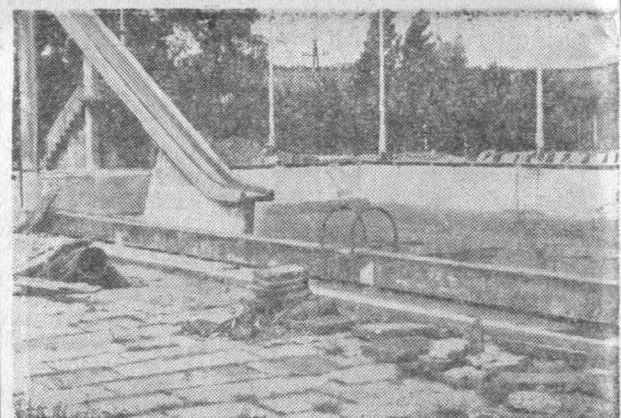
W tym dniu przy ośrodku pracowała brygada pracowników SOWI. Roboty nadzorował osobiście kierownik inż. S. Adryański.

— Z niecierpliwością czekamy na otwarcie obiektu, kiedy to nastąpi?



W tej chwili — mówi — inż. Adryański — oczyszczamy basen ze skamieliny, która ma grubą warstwę i utrudnia usunięcie jej z betonu. Jest to robota bardzo trudna bowiem warstwę tę, która jest twarda jak spisz trzeba kuć cal po calu.

Poza tym, wymieniamy także nowy chodnik wokół basenu. Stary bowiem pod dotknięciem kilofa rozsuwa się w proszek. Nic dziwnego, obiekt nie remontowany był od kilkudziesięciu lat, a bodajże od jego wybudowania. Chcemy również doprowadzić do porządku zaplecze, a więc szatnie i taras. Roboty chcemy ukończyć jeszcze pod koniec czerwca, aby już w początkach lipca amatorzy kąpeli mogli korzystać z basenu.



— Czy nie dałoby się pracować na dwie zmiany? Rozumiem. To znacznie przyspieszyłoby oddanie obiektu do użytku. Jesteśmy jednak ograniczeni z funduszem płacy... Jak już jednak powiedziałem, dołożymy wszelkich starań, aby roboty ukończyć w czerwcu.

— Wierzymy, że termin ten zostanie dotrzymany i już w początkach lipca będziemy kąpać się w basenie „Broni”. Oby tylko pogoda również dopisała!

Tekst: ip.
Foto: ag

Podziękowania

Za udzieloną pomoc w okresie choroby dr B. Wszeborskiej i dr B. Mańczyńskiej oraz J. Michalewskiego wyrazy podziękowania

składa
Henryk Trzmiel

* * *

Za okazaną pomoc w czasie mojego pobytu w szpitalu radzie Oddziałowej a w szczególności kol. Henrykowi Bińkowskiemu i OOP-17 a w szczególności jej sekretarzowi tow. Zbigniewowi Stelmasiakowi serdeczne wyrazy podziękowania

składa
Ferdynand Pierzchała z w-lu E-1

* * *

Za pomoc i opiekę lekarską oraz serdeczny stosunek lekarza-kobiety w czasie choroby mojej córki gorące słowa podziękowania dr Bożenie Mańczyńskiej oddanej wielkiej sprawie społecznej — ratowaniu zdrowia i życia człowieka

składa
wdzięczna M. U.